

Białobrzeski, Henryk

Twórca Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego Helena Czernek nie żyje

"Studia Łomżyńskie", 4, 1993, s. [3]-9

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Twórca Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego Helena Czernek nie żyje

Odeszła od nas 19 grudnia 1991 r. w godzinach rannych. Wielu ludziom trudno było w to uwierzyć. Mimo doniesień w prasie i radiu, pytano, czy to prawda. Ci z nas, którzy byli z Nią w bliskich kontaktach, musieli się liczyć z taką ewentualnością, gdyż chore już od dłuższego czasu serce biło coraz słabiej. Ten fakt zasmucił Jej przyjaciół i ludzi, którzy się z Nią stykali. Są bowiem odejścia, gdy cień smutku kładzie się bardzo szeroko i dotyka wielu, nie tylko najbliższych.

Zwykle przypomina się wtedy sylwetkę zmarłego, jego drogę życiową. W przypadku Pani Heleny — jak powszechnie Ją nazywano — szersza prezentacja nie jest konieczna, gdyż była Osobą ogólnie znaną w Łomży, województwie, a nawet w kraju i poza jego granicami. Czym zaskarbiła sobie — ta fizycznie drobna, ale wielka duchem kobieta — tyle szacunku, sympatii, wdzięczności u ludzi? Sprawiała to Jej niespotykana pasja społecznego działania dla sprawy, której służyła całe swoje długie życie i oddawała dla niej wszystko. Tą pasją były oświata, nauka, kultura.

Urodziła się 30 marca 1907 r. w Zambrowie. Z wykształcenia była pedagogiem i bibliotekarzem, ale Jej zainteresowania były bardzo szerokie. Pracę zawodową rozpoczęła 1 października 1925 r. jako nauczycielka we wsi Góra na kresach wschodnich Polski. W 1931 r. przeniósła się do szkoły w Studankach, gdzie pracowała do wybuchu wojny.

W latach 1940–1942 uczyła w szkole powszechnej w Majdanie Wielkim, a następnie prowadziła komplety tajnego nauczania. W 1944 r. podjęła pracę w szkole podstawowej w rodzinnym Zambrowie i rozpoczęła starania o utworzenie w tym mieście gimnazjum. Ponieważ swoje plany zawsze realizowała do końca, w 1945 r. Zambrów miał już własne gimnazjum z internatem. Od roku szkolnego 1945/46 zostało ono upaństwowione, staraniem zresztą samych nauczycieli. W Zambrowie Pani Helena pracowała do 1948 r. Po rocznym urlopie zdrowotnym przeniósła się do Łomży, gdzie nadal uczyła w szkole

podstawowej TPD. Jak wspaniałą była nauczycielką języka polskiego, mówili często, przy różnych okazjach, Jej uczniowie i koledzy nauczyciele. Wspominał o tym ciepło i serdecznie podczas uroczystości pogrzebowych ks. dr Henryk Gołaszewski — również Jej uczeń.

Od 1951 r. Helena Czernek oddaje się swojej drugiej pasji — kulturze i nauce. Pełniąc funkcję kierownika Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży gromadziła cenne starodruki, przysłowiowe „białe kruki”, wydawnictwa encyklopedyczne, słowniki, którymi mogłaby się szczycić każda biblioteka uniwersytecka.

Tu pozwolę sobie na osobistą dygresję. Panią Helenę poznałem w końcu lat pięćdziesiątych, gdy przyjechała na tzw. kontrolę do wsi Pluty, gdzie pracowałem jako nauczyciel i prowadziłem punkt biblioteczny. Ponieważ było to w godzinach pozalekcyjnych, Pani Helena zastała mnie w domu próbującego grać na skrzypcach. Tak ją to zainteresowało i zaintrygowało, że „zapomniała” o kontroli punktu bibliotecznego, a cały czas poświęciła rozmowie o pracy nauczyciela na wsi, o tym, czym zajmujemy się poza tą pracą, co robimy dla środowiska wiejskiego itp. Zapamiętała to nasze spotkanie, i później zawsze mogłem wypożyczać u Pani Heleny każdą książkę potrzebną mi na studiach (pożyczała mi nawet książki z czytelnii).

Ścisłjsza współpraca z Panią Heleną rozpoczęła się od 1965 r., kiedy objąłem stanowisko kierownika Wydziału Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łomży. Od tego czasu byłem zawsze angażowany przez Panią Helenę do organizowanych przez nią spotkań, sesji, konferencji, pracy towarzystw itp. Była to dla mnie doskonała szkoła ucząca pracy dla innych, dla środowiska, służenia sprawie. Te bliskie kontakty trwały do ostatnich dni Jej życia.

Formułę pracy biblioteki rozumiała Pani Helena bardzo szeroko. Oto kilka przykładów: w 1965 r. powstał w Łomży — po raz pierwszy w mieście powiatowym — Uniwersytet Kultury. Wykładowcami na nim byli luminarze nauki i kultury polskiej. A powstał w Łomży dlatego, że Pani Helena przekonała prof. W. Doroszewskiego, że Łomża jest najpiękniejszym miastem w Polsce.

Uniwersytet prowadził działalność do 1970 r. W latach 1968 — 1970 powstały w Łomży trzy oddziały ogólnopolskich towarzystw: Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza — pod opieką prof. Juliana Krzyżanowskiego, Towarzystwa Kultury Języka — pod patronatem prof. Witolda Doroszewskiego i Towarzystwa Historycznego — pod opieką prof. Stanisława Herbsta.

Sukces ma zazwyczaj wielu ojców chrzestnych. Ale jako człowiek bardzo blisko współpracujący z Panią Heleną mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że zaczęły, drożdżami do powstania tych towarzystw, a następnie lepszym skupiającym ich działalność była Pani Helena.

Jesienią 1972 r. formalnie Pani Helena Czernek przechodzi na emeryturę. Jednakże na wniosek władz powiatowych pozostaje na połowie etatu w biblio-

tece i zajmuje się gromadzeniem wydzielonego księgozbioru naukowego. W takim usytuowaniu służbowym była do 1 marca 1991 r.

Największy wkład Helena Czernek wniosła w tworzenie Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego, z wymienionych trzech towarzystw, ale z zachowaniem ich autonomii. Powstało ono 25 maja 1975 r. i przyjęło za patrona rodzinę Wagów z Grabowa, wielce zasłużoną dla nauki polskiej. W Komitecie Założycielskim Towarzystwa były takie sławy nauki polskiej, jak: Piotr Bańkowski, Witold Doroszewski, Henryk Jabłoński, Julian Krzyżanowski, Stanisław Lorentz, Zdzisław Libera, Ryszard Manteuffel, Bogdan Suchodolski i wielu innych. Z każdym z nich już wcześniej działała Pani Helena na różnych płaszczynach. Wszyscy ściśle współpracowali z Towarzystwem, a prof. Piotr Bańkowski przekazał w darze Towarzystwu wspaniały gabinet z bogatym księgozbiorem, stylowymi meblami, drogocennymi obrazami.

Towarzystwo Naukowe było Jej najbardziej ukochanym „dzieckiem”. Nosiła się nawet z zamiarem przekazania Towarzystwu jedyne go dorobku swojego życia, tj. własnościowego mieszkania, lecz śmierć przeszkodziła jej w tym.

Formalnie przez cały czas pełniła w Łomżyńskim Towarzystwie Naukowym funkcję sekretarza naukowego, a faktycznie była jego motorem działania, sercem i mózgiem. To dzięki Jej staraniom i kontaktom w ciągu 15 lat istnienia Towarzystwo wydało około 30 pozycji naukowych, w tym rocznik „Studia Łomżyńskie”.

W zależności od zainteresowań miejscowej inteligencji, głównie nauczycieli, organizowała seminaria doktoranckie z różnych dyscyplin. Dzięki temu tu w Łomży stopień doktora uzyskało 11 osób, najwięcej z weterynarii, historii, psychologii i językoznawstwa.

Pani Helena Czernek zainicjowała i zorganizowała kilkadziesiąt konferencji i sesji naukowych, także o zasięgu krajowym. Przez kilkanaście lat wspólnie z Polską Akademią Nauk organizowała obozy gwaroznawcze, by ocalić od zapomnienia oryginalną gwarę kurpiowską, podlaską. To głównie dzięki Jej staraniom i inicjatywie mamy w Łomży pomniki: Jakuba Wagi (1967 r.), Zygmunta Glogera (1973 r.), Bohdana Winiarskiego (1987 r.) — wybitnych synów ziemi łomżyńskiej. Pani Helena osobiście doбираła na nie granit i piaskowiec z Gór Świętokrzyskich.

Takich przykładów można by przytaczać bardzo wiele. W każdym z nich Pani Helena ma nie tylko swoją przysłowiową „cegiełkę”, lecz również znaczny wkład w główne konstrukcje.

Łomża, ziemia łomżyńska mają wielki dług wdzięczności wobec Niej. Starano się go spłacić najwyższymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi, regionalnymi. Ale Panią Helenę najbardziej cieszył fakt, gdy udało się Jej „załatwić” kolejną sprawę. A umiała dotrzeć do każdego w Polsce i nikt nie był w stanie oprzeć się Jej perswazjom, naleganiom czy wręcz żądaniom.

Ten wielki trud Heleny Czernek umieli docenić również ludzie odwiedzający Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe. Świadczą o tym m.in. wpisy do Księgi Pamiątkowej Gabinetu Naukowego im. Janiny i Piotra Bańkowskich ludzi kultury, nauki, polityki. Niektóre wypowiedzi przytoczę w układzie chronologicznym:

Cieszymy się, że nareszcie gabinet Kochanego Profesora Piotra Bańkowskiego służy Łomży.

Halina Miroszowa
Warszawa 1982 r.

Z życzeniami dalszych tak owocnych prac prowadzonych przez Towarzystwo, w podziękowaniu za sympatyczne przyjęcie i serdeczną gościnność p. Helenie Czernek.

B. Glinka
„Gromada — Rolnik Polski” 9 I 1984 r.

*Pani Heleno!
Jakże mi miło żem tu — u Pani — znowu.*

Wojciech Siemion
Warszawa 27 XI 1984 r.

Do Łomży ściągnęła mnie sława Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego oraz wielu sławnych jej przedstawicieli...

Pięknie dziękuję Pani Profesor Helenie Czernek — sekretarzowi ŁTN i Pani mgr Krystynie Meżęńskiej za to, że pobyt mój w tym gmachu okazał się tak pożyteczny.

S. Matysiuk
Uniwersytet Łódzki, 16 VIII 1985 r.

Zawsze chętnie się tu powraca.

Irena Gieysztor
Warszawa 1986 r.

Dziękujemy za serdeczne przyjęcie. Wyrażamy uznanie dla Szanownej Pani Heleny Czernek — organizatorowi czytelnictwa na Ziemi Łomżyńskiej, opiekunce gabinetu J.P. Bańkowskich.

Bibliotekarze Ziemi Krakowskiej
13 VI 1986 r.

Z zainteresowaniem śledzę inicjatywy Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego, ze wzruszeniem oglądam osiągnięcia, serdecznie wspominam ludzi pełnych entuzjazmu i uporu w realizowaniu swoich zamierzeń. Życzę Towarzystwu wielu osiągnięć naukowych, a Kochanej Pani Helenie Czernek — wielu jeszcze lat twórczego życia.

Halina Tazović (Kowalska)

Jugosławia 20 X 1986 r.

Byłam, obejrzałam, wyjeżdżam zauroczona tym co przeszłe i współcześnie ucieleśnione w osobie P. Heleny Czernekowej.

Olga Pacewicz

Białystok 18 II 1988 r.

Wdzięczny za miłą atmosferę w okresie pobytu i spotkań, i pod wrażeniem ekspansywności środowiska intelektualnego Łomży życzę dalszych osiągnięć.

Prof. Janusz Górski, 14 VI 1984 r.

**[b. minister Nauki, Szkolnictwa
Wyższego i Techniki]**

Składam niski pokłon wszystkim entuzjastom, organizatorom i twórcom Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów za bardzo ciekawe inicjatywy i dokonania w organizowaniu życia kulturalnego i naukowego Łomży i województwa... Życzę nadal takiej samej pasji i rozmachu w organizowaniu życia naukowego.

Prof. Henryk Bednarski, 27 IX 1986 r.

[późniejszy minister Edukacji Narodowej]

P. Helenko — najlepsze życzenia — dużo, dużo zdrowia i dalszego wzbogacania łomżyńskiej kultury.

K. Marszałek-Młyńczak, 10 X 1987 r.

[Wiceminister Kultury i Sztuki]

Biblioteka i zbiory bardzo nam się spodobały. Łomżyńskiemu Towarzystwu Naukowemu oraz Pani Helenie Czernek z serca dziękujemy za gościnę z okazji sesji poświęconej prof. Bohdanowi Winiarskiemu.

Prof. Krzysztof Skubiszewski, 10 IV 1987 r.

[obecny Minister Spraw Zagranicznych]

Gratulacje i wyrazy najwyższego uznania dla pracy i dzieła Pani Heleny Czernek. Najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pracy Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów.

Członkowie Kolegium Rektorskiego

WSP Olsztyn 13 V 1986 r.

Syn, wnuk i prawnuk Łomżyniaków — z przyjemnością i wielkim zainteresowaniem zapoznałem się z działalnością Towarzystwa Naukowego Wagów w Łomży. Życzę pomyślnego rozwoju i bogatych zbiorów.

Prof. Roman Michałowski

Warszawa 17 VI 1987 r.

Jak zwykle z radością odwiedzamy gościnną Łomżę i drogą Panią Helenę.

Prof. Barbara Bartnicka UW

Doc. Barbara Falińska IJP PAN, 2 X 1987 r.

W imieniu Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza pragniemy jak najserdeczniej podziękować gospodarzom Ziemi Łomżyńskiej za gościnne przyjęcie, jakiego doznaliśmy w czasie naszego pobytu 1 marca 1991 roku. Uroczystość wręczenia medalu naszego Towarzystwa Pani Helenie Czernekowej — zasłużonej działaczce społecznej i wieloletniemu prezesowi Oddziału Towarzystwa w Łomży stała się okazją do spotkania z mieszkańcami miasta, do wymiany myśli i do refleksji nad literaturą współczesną.

Prof. Zdzisław Libera

Wrocław 1 III 1991 r.

Jesteśmy wdzięczni, że mogliśmy obejrzeć ten cenny zbiór książek naszego Patrona.

107 Drużyna Harcerska im. Z. Glogera

Opole 1990 r.

Pani Helena Czernek miała niezwykłą intuicję poznawania ludzi. Komu zaufała — często zarażała go swoją pasją. O Łomży często i słusznie mówi się, że ma bogate tradycje oświatowe i kulturalne. Ale to tacy ludzie jak Pani Helena umieli je wydobyć, pielęgnować, kultywować. Jednocześnie inicjowała ona nowe formy życia kulturalnego i naukowego. Przyjęła najszlachetniejszą w miejscowych warunkach zasadę ożywiania życia kulturalnego i naukowego poprzez za-

praszanie do współpracy uczonych i instytucje z całego kraju oraz włączania do współpracy miejscowej inteligencji.

Bez okolicznościowej przesady można więc powiedzieć, że Pani Helena Czernek była, jest i będzie symbolem Łomży, osobą-instytucją, której już za życia można było postawić pomnik. Już dziś jedną z ulic Łomży powinno się nazwać Jej imieniem.

Droga Pani Heleno! Ta Ziemia Łomżyńska, którą tak ukochałaś i dla której tyle dobrego zrobiłaś — utuli Cię serdecznie, a my i następni po nas zachowają Ciebie we wdzięcznej pamięci. To do takich bowiem wspaniałych ludzi jak Ty — Droga Pani Heleno — odnoszą się słowa wieszczki Adama Mickiewicza: „Człowiek jest stworzony nie na łzy i uśmiechy, ale dla dobra bliźnich”.

Gdybyśmy na co dzień o tym pamiętali — byłaby to najlepsza forma wypełnienia Jej testamentu życiowego.

Henryk Białobrzęski